

Lenard, Barbara

Informacje UNESCO

Ochrona Zabytków 22/4 (87), 311-313

1969

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

rawach książek (wraz z instrukcją); Paul N. Banks, *Czyszczenie papieru*. Ostatnie dwa artykuły były już publikowane w trudno dostępnych wydawnictwach. W Kronice zawarto informacje o zamierzonych w 1969 roku konferencjach i kursach konserwacji papieru.

Powstanie nowego pisma, które niewątpliwie przejmie część materiałów trafiających dotychczas na łamy *Studies in Conservation*, jest wykładnikiem pogłębiającej się specjalizacji w dziedzinie konserwacji i ochrony zabytków. Konserwatorzy zbiorów archiwalnych i bibliotecznych oraz naukowcy działający na polu opracowania nowych metod i środków konserwacji otrzymali zatem własne, specjalistyczne forum. Można mieć nadzieję, że następne numery przyniosą rozbudowany dział recenzji i informacji bibliograficznej, a w dziale Kroniki znajdują się szerokie omówienia najważniejszych wydarzeń z dziedziny interesującej czytelników. Został uczyniony ważny krok na drodze ulepszenia informacji międzynarodowej i współpracy specjalistów.

opr. Lech Krzyżanowski

INFORMACJE UNESCO

Kampania ratowania Wenecji

W dniach 21—25 lipca 1969 r. zgromadzony w Wenecji Międzynarodowy Komitet Konsultatywny, powołany przez rząd włoski wspólnie z Unesco, dokonał pierwszego podsumowania wyników uzyskanych w kampanii ratowania Wenecji. Zadaniem Komitetu było przestudiowanie środków i sposobów niezbędnych dla przeprowadzenia tej akcji. Komitet przeanalizował między innymi problemy pomocy międzynarodowej, która jest życzeniem władz włoskich i sformułował polecenia w zakresie priorytetów jakie winna przyznawać Unesco zarówno badaniom socjalnym, ekonomicznym i kulturalnym jak i projektom studiów naukowych niezbędnych dla zabezpieczenia miasta. Już obecnie istnieje ścisła współpraca między władzami włoskimi a Unesco. Organizacja bierze udział w sondażach dotyczących stagnacji ekonomicznej i dezercji demograficznej, jakie dotyczą miasta dożów; współpracuje z instytucjami włoskimi prowadzącymi badania naukowe i wysyła ekspertów dla studiowania problemów związanych z możliwościami regeneracji ciśnienia obszaru arcyjskiego oraz ochroną fundamentów przed zagrożeniami mikrobiologicznymi. Unesco bierze również udział w akcji ratowania dziedzictwa kulturalnego Wenecji finansując inwentarz wszystkich dzieł sztuki (16 000) i najcenniejszych zabytków architektury (150 kościołów i klasztorów, 400 pałaców). Opracowane przez Unesco studium dokumentujące problemy Wenecji zostało opublikowane.

Inny Komitet Konsultatywny zebrał się 28—29 lipca we Florencji dla określenia kierunku, jaki winna przyjąć pomoc Unesco dla tego miasta. W chwili obecnej wyraża się ona udziałem w konserwacji dzieł sztuki uszkodzonych przez powódź w listopadzie 1966 r.

Przewodnik po zagadnie- niach konserwacji dóbr kultury

Dzieło pt. „La preservation des biens culturels” wydane przez Unesco jako tom XI serii wydawniczej „Musées et Monuments” ma służyć rozpowszechnieniu, szczególnie w rejonach tropikalnych, istniejących metod ochrony i restauracji dzieł sztuki i zabytków architektury. Metody te — nieraz bardzo proste — nie będąc znane pozostają nieużyteczne. Książka opracowana wspólnie z Międzynarodowym Ośrodkiem Studiów w Rzymie (Centre international d'études pour la conservation et restauration des biens culturels) daje systematyczny przegląd różnych rodzajów zniszczeń i istniejących środków zapobiegawczych. Przyczyny uszkodzeń, takie jak klimat i mikroklimat, pleśń, owady — są omówione równocześnie z metodami właściwego postępowania. Problemy konserwacji i restauracji obrazów, obiektów z kamienia, metalu, tkanin, drewna, skóry czy papieru przechowywanych w muzeach i bibliotekach — są omówione w wielu artykułach*. Inne rozprawy poświęcone są specjalnym problemom ochrony ośrodków urbanistycznych i zabytków architektury. Książka posiada również — jako aneks — interesujący raport Centrum Rzymskiego poświęcony sposobom użycia materiałów syntetycznych, takich jak lakiery, kleje, żywice. Omawia on własności większości tych produktów i podaje listę głównych producentów.

* Jeden z nich — P. Philippot, P. Mora, „*Konserwacja malowideł ściennych*” publikujemy w niniejszym numerze, w pełnym tłumaczeniu. (Przyp. red.).

Ekspozycja obrazów w intensywnym źródle światła połączona jest z pewnym niebezpieczeństwem dla obiektów przez narażenie ich na szkodliwe działanie promieni ultrafioletowych. Dla złagodzenia tego mankamentu specjaliści hiszpańscy przygotowali specjalny filtr w postaci tuby wykonanej z tworzywa plastycznego, który ustawiony przed źródłem światła absorbuje promienie ultrafioletowe. Ten nowy system zainstalowano w grotach Altamiry.

Filtr pochłaniający promienie ultrafioletowe

Pewna część XVI-wiecznych kościołów Mołdawii posiada mury zewnętrzne zdobione malowidłami. Powstały one pod wpływem średniowiecznej sztuki bizantyńskiej. Doskonali stan zachowania kolorów tych polichromii w surowym klimacie północno-wschodniej Rumunii budzi ogólne zdumienie. Ekspertów intryguje szczególnie stan zachowania błękitu, barwnika, który na ogół pierwszy ulega zniszczeniu. Badania przeprowadzone przez specjalistów z Rumuńskiej Dyrekcji Zabytków pozwoliły na uzyskanie następujących danych: wszystkie kolory z wyjątkiem czarnego (otrzymywanego z węgla drzewnego) są pochodzenia mineralnego, a nie roślinnego — jak sądzono. Słynny pigment błękitny, który podziwiać można szczególnie na murach kościoła w Voronet, jest azurytem (zasadowy węglan miedzi) w stanie naturalnym, położonym techniką al secco na warstwie czarnego malowidła wykonanego na mokrym tynku. Dobry stan zachowania kolorów jest również zasługą specjalnego spoiwa pochodzenia proteinowego, które jeszcze do niedawna stosowano w Mołdawii. W badanych malowidłach użyto mieszaniny sera krowiego i wapna. Ta oryginalna technika, wywodząca się z tradycyjnego postępowania mistrzów freskowego malarstwa bizantyńskiego, dała technikę mieszaną; al fresco — al secco. I właśnie połączenie tych dwóch technik sprawiło, że polichromie kościołów Rumunii posiadają tak wspaniałe kolory.

Błękitny pigment w XVI-wiecznych malowidłach mołdawskich

W archeologicznej strefie Paestum, położonego na południe od Neapolu, odkryto doskonale zachowane cztery płyty kamienne pokryte malowidłami. Datowane na V w. p.n.e. przedstawiają pływaków przygotowujących się do nurkowania oraz postacie rozlewające napoje. Znaleździ to posiada wielkie znaczenie dla archeologów — są to bowiem pierwsze malowidła greckie odnalezione na terenie Italii.

Odkrycie greckich malowideł w Paestum

W miesiącach letnich 1969 r. ekipa specjalistów skierowana przez Unesco do Aten miała wykonać pomiar fotogrametryczny Akropolu. W tej formie Unesco zamierzało udzielić pomocy greckiej służbie konserwatorskiej, opracowującej obecnie perspektywiczny plan konserwacji i restauracji zabytków Akropolu.

Misja UNESCO w Atenach

Rząd Zjednoczonej Republiki Arabskiej przyjął projekt zabezpieczenia zabytków — zagrożonej wodami Nilu — wyspy File (staroż. Philae). Projekt przewiduje demontaż, przeniesienie i rekonstrukcję obiektów, m. in. świątyni Izis, na sąsiedniej wyspce. Rozpoczęcie prac przewidziane jest w początku 1970 r. pod warunkiem zgromadzenia niezbędnych środków. Unesco musi uzyskać na ten cel 6 milionów dolarów, z czego 2.400 000 przed końcem 1972 r. Ze swej strony rząd ZRA zobowiązał się ponieść znaczną część kosztów w walucie lokalnej, odpowiadającą wartości 4 milionów dolarów. Ostatnio rząd NRF, który partycypował już w kosztach ratowania innych zabytków Nubii, zgłosił do Unesco swój udział w tej akcji ofiarowując sumę pół miliona dolarów.

Koszty ocalenia zabytków wyspy File

Od 9 lat, wzdłuż średniego biegu Nilu, badacze cedzą przez sito piasek pustyni. Usiłują „odwrotnie do biegu zegara” wydobyć z tych piasków tajemnice ludzi, którzy w innych epokach zaludniali teren Nubii Sudańskiej, zanim pokryją go wody tamy Asuańskiej. Mowa o członkach Misji Archeologicznej Unesco, która stanowi może mniej efektowny, lecz niemniej ważny element Międzynarodowej Kampanii Ratowania Zabytków Nubii. Dzisiaj, w 9 lat od rozpoczęcia Kampanii, ten teren Sudanu jest już tylko ziemią opustoszałą, gdzie kwitnące niegdyś miasto Wadi-Halfa jest zalane wodą do wysokości 20 m. W górę rzeki, w pobliżu miejsca w którym do 1966 roku znajdowała się najlepiej zachowana twierdza Starego Egiptu (Bouhen), wznosi się skała Abousir z wykutą galerią pokrytą inskrypcjami. Jej wysoka, stroma sylweta dominująca do niedawna nad rzeką, teraz jest tylko kamiennym pagórkiem ledwie widocznym nad zwierciadłem wody. Zniknęły całkowicie skaliste wyspy Drugiej Katarakty, woda sięga już podnóża krenelowanych murów twierdzy Mirgissa wznoszących się od 40 wieków na wierzchołku jednej ze skał, by wkrótce całkowi-

Nubia zmienia oblicze (reportaż Rexa Keatinga)

cie ją zatopić. W Semna, która jest dzisiaj laguną otoczoną złocistymi wydmami i czarnymi granitami, podnoszenie poziomu wody jest chwilowo zahamowane. Fortece Semny, broniące niegdyś dostępu najeźdźcom, są jeszcze na miejscu, z wyjątkiem świątyń przeniesionych do Chartumu, lecz między nimi rozciąga się szerokie lustro wody, które tworzy z jednego z tych obiektów wyspę.

Taki jest pejzaż, który odsłania się w miarę posuwania się na południe. 25 km powyżej Semny góry oddalają się od rzeki tworząc rozległą równinę gdzie leży Akasha. Tu pracuje Misja Archeologiczna Unesco, którą kieruje kanadyjski uczonec Anthony Mills. Od 5 lat penetruje ona teren rozciągający się na dystansie 130 km od Gemai (w połowie Drugiej Katarakty) do Katarakty w Dal. Uczni odkryli około 600 ośrodków, głównie cmentarzysk i kolonii, kilkanaście kościołów (ok. 15) i twierdz, w większości z okresu chrześcijaństwa. Czasami odkrycia bywają niezwykle, na przykład: odkrycie masywnych murów obronnych, które na przestrzeni wielu kilometrów biegną przez pofałdowany teren za fortecą Semny zachodniej, lub na przeciwnym brzegu, w oddaleniu od Nilu, dziwnego zbiorowiska stożkowatych budowli kamiennych ukrytych w górskim wzniesieniu, lub jeszcze starożytnej kopalni złota z warsztatem w którym obrabiano szlachetny metal. Wszystkie te znaleziska zostały dokonane w czasie pieszych wędrówek po terenie; fotografie lotnicze okazują się bowiem bardziej przydatne do wykonywania pomiarów niż do odkrywania obiektów. Kilka kilometrów na południe od pola działania Millsa profesor Uniwersytetu w Kentucky William Adams odkrył grupę dobrze zachowanych budowli, które odnieść można do epoki chrześcijańskiej Nubii. Są to budowle, wykonane z kamienia i cegły, rozrzucone na szczycie skalistego pagórka, tworzącego najwyższy punkt wyspy. Niektóre mają dwie kondygnacje; parterowa, zajęta przez labirynt małych pomieszczeń bez drzwi i okien, mogła być dostępna jedynie przez klapy w podłodze piętra. To curiosum stanowiło zapewne zabezpieczenie przed napadami nomadów pustynnych. W ośrodku tym znaleziono tony skorup, które dały odkrywczy możliwość ustalenia szczegółowej chronologii, odpowiadającej dziesięciu wiekom Nubii chrześcijańskiej. Według prof. Adamsa część Nilu rozciągająca się od Wadi-Halfa do Trzeciej Katarakty tworzyła enklawę chrześcijaństwa przez długi czas po wprowadzeniu islamu na północy w rejonie Asuanu i na południu w rejonie Dongola; tu też prawdopodobnie wygasło ostatnie ognisko chrystianizmu nubijskiego.

Obecnie nie można jeszcze w pełni ocenić rezultatów osiągniętych przez Misję Unesco, ponieważ ogrom zdobytego materiału wymagać będzie znacznego czasu na jego opracowanie i klasyfikację. Jednak już dzisiaj nasuwają się pewne wnioski i pytania. Łańcuch fortec z czasów XII dynastii, który rozciąga się po obu brzegach Drugiej Katarakty, dostarcza ogromną ilość danych architektonicznych. Pozostaje tajemnicą jednak dlaczego zbudowano taki zespół potężnych budowli militarnych, przeciwko jakim wrogom afrykańskim Egipt fortyfikował się tak energicznie? Kopalnia złota odkryta w czasie kampanii, z zachowaną „maszyną” kamienną do obróbki minerału, dostarczyła kompletnego obrazu techniki wydobycia złota w Egipcie, którą znaliśmy dotychczas jedynie z opisu greckiego historyka Diodora z Sycylii. Inny zastanawiający fakt: dynastia Kuszytów z Napata, która rządziła nawet Egiptem przez kilkadziesiąt lat, nie pozostawiła w Nubii śladów, nawet żadnej nekropolii. Według prof. Adamsa należy tłumaczyć to faktem, że dolna Nubia była praktycznie opuszczona przez ludność podczas ostatniego tysiąclecia pne. Prawdopodobnie poważne obniżenie poziomu wód Nilu uniemożliwiło nawadnianie pól stosowanymi wówczas, pierwotnymi metodami. Dopiero w pierwszym wieku chrześcijaństwa ludzie zjawili się znowu w dolnej Nubii wprowadzając sakię — urządzenie do wyciągania wody złożone z zespołu czerpaków poruszanych kieratem. Wkrótce ludność chrześcijańska przeżywa eksplozję demograficzną jak świadczy o tym ponad 125 kościołów, niezliczona ilość cmentarzy i ośrodków osadniczych między Drugą i Trzecią Kataraktą. Przynajmniej 50% ośrodków eksplorowanych przez Misję jest ośrodkami chrześcijańskimi. Do niedawna historia Nubii sprawiała wrażenie następujących po sobie, ale nie powiązanych epizodów. Kampania wykopaliskowa Unesco wypełnia wiele luk tej historii, odkrywając jej ciągłość przez tysiąclecia i wskazując postęp kulturalny mniej lub więcej nieprzerwany. Jest do przewidzenia, że działalność ta otwiera nowe i pasjonujące pole badań. Jednak dopiero wtedy dokonane odkrycia, w tym co nazywamy korytarzem kulturalnym Nubii, osiągną swe pełne znaczenie gdy archeologia przeniesie swoje badania dalej w kierunku południowym i dotrze do ośrodków pierwotnych.

(wg „Informations Unesco” opr. Barbara Lenard)